Należytość pocztowa opłacona ryczałtowo gotówką. Cena numeru 20 gr.

# GAZETA PODHALAŃSKA

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM PODHALA — SPISZA — ORAWY.

Nr. 22. Nowy Targ, dnia 5 sierpnia 1934 r. Rok XXII.

# GDY WODY OPADŁY.

Bilans strat i szkód, który obecnie po opadnięciu wód został obliczony, wykazuje w sumie ogólnej bardzo poważne szkody, które w dzisiejszym kryzysie niełatwo i nieprędko będzie można naprawić. Ogółem na Podhalu powódź zupełnie zniszczyła 498 zabudowań, w tem domów mieszkalnych 102. Również strasznie przedstawia się obszar zniszczonej ziemi uprawnej, zamienionej w wielu wypadkach na kamieńce, które dla gospodarki rolnej zostaną stracone. Duży obszar gruntów został zamulony, tegoroczne plony na tych obszarach zupełnie zniszczone. Dotkliwą stratę poniosły nasze letniska, z których powódź zaledwie już w połowie sezonu wielki procent gości wypędziła. Z powodu zaś długotrwałej ulewy, letniska zaczynają pustoszeć przedwcześnie. Wszelkie zatem nadzieje złączone z zarobkiem sezonowym katastrofalna powódź przekreśliła. A jeśli weźmiemy pod uwagę, że gospodarka w naszych letniskach oparta jest na kredycie, którego spłaty uzależnione były od więcej lub mniej udałego sezonu — to widzimy, iż życie gospodarcze naszych letnisk zostało bardzo poważnie zachwiane, a nawet rzec można większość właścicieli will i pensjonatów stanęła wobec grozy zupełnego bankructwa. I jakkolwiek straty na nizinach są również poważne, a nawet większe, to jednak ze względu na charakter przemysłowy naszego powiatu, którego podstawą bytu jest ruch letniskowy i zarobek sezonowy, przyznać każdy musi, iż następstwa powodzi grożą nam gorszemi komplikacjami gospodarczemi niż okolicom nizinnym. Doszczętnie zniszczone drogi i mosty, zerwały zupełnie łączność niektórych okolic naszego powiatu ze światem. W takiej sytuacji znalazło się Krościenko, Szczawnica, wogóle dojazd do Pienin. Wprawdzie komunikacja z wymienionemi ośrodkami została przywrócona, nie daje jednak potrzebnych i koniecznych możliwości komunikacyjnych dla tych miejscowości. Dlatego pomoc ze strony Rządu dla Podhala winna być szczególnie wydatna i winna polegać nietylko na doraźnem zaspokojeniu obecnych potrzeb powodzian, ale musi zapobiec tym ewentualnościom, o których wyżej pisałem.

Bardzo ważną rzeczą będzie jednoroczne moratorjum, szczególnie dla własności letniskowych, w ten sposób bowiem uchroni się większość własności podhalańskich przed egzekutorem i licytacją, jak również co jest bardzo ważną rzeczą przed bardzo wielkiemi kosztami w postępowaniu egzekucyjnem. Dalszą koniecznością pomocy, to odbudowa naszych dróg, by w nadchodzącym najbliższym sezonie stworzyć normalne warunki dla ruchu letniskowego i turystycznego. Kwestją odbudowy zniszczonych domów, pomocy rolnej zajmuje się powiatowy komitet, który przy poparciu kompetentnych czynników, a zwłaszcza naszych posłów, sprawy te w swoim czasie należycie załatwi. Podhale, które w gospodarce ogólnopaństwowej dzięki walorom przyrodzonym i wyjątkowym odgrywało bardzo dużą rolę, do tego stanowiska jak najprędzej przywrócone być musi — tego wymaga nietylko interes samego Podhala, lecz przedewszystkiem ogólnopaństwowa polityka gospodarcza.

*Dr. Fr. Ciszek.*

# Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do wszystkich obywateli państwa w sprawie pomocy dla powodzian.

W ub. niedzielę Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Dr. Ignacy Mościcki jako Najwyższy Protektor Ogólnopolskiego Komitetu pomocy dla powodzian wygłosił przez mikrofon radjostacji warszawskiej do wszystkich obywateli państwa następujące przemówienie

„Niespodziewana, żywiołowa klęska, jaka w ub. tygodniu nawiedziła nasz kraj, spowodowała wielkie spustoszenia wzdłuż całego biegu Wisły i jej zwłaszcza górnych dopływów. Piękne doliny górnych dopływów Wisły przedstawiają grożny obraz zniszczenia.

Ciężką żałobą okryły się dusze i serca niejednych rodzin, które postradały w czasie klęski swoich najbliższych.

Mosty, drogi, linje kolejowe, fabryki i zapory wodne uległy zniszczeniu. A równocześnie z naszym wspaniałym dorobkiem, z wytworem pracy pokoleń poszły z wodą domostwa wielu wsi i miasteczek, a dziesiątki tysięcy rodzin pozostało bez dachu nad głową.

Świtała na przednowku nadzieja lepszego bytu. Spodziewaliśmy się pięknych zbiorów z naszych pól. Wszystko to woda zabrała.

Uboga ludność Podhala, która tylko z trudem ciężkim ze skalistej gleby zdobywa chleb, została pozbawiona wszystkiego. Powódź porwała chaty, zabrała sprzęt rolniczy, zabrała krowy — te jedyne żywicielki rodzin w ciężkich czasach.

W miejsce nadziei lepszych dni pozostawiła klęska w duszach czarną rozpacz.

W dalszym pochodzie wezbrane fale poprzerywały wały ochronne i woda porwała zżęte pszeniczne snopy na urodzajnych równinach Sandomierszczyzny. Wielotysięczna tak uboga ludność wiejska stoi wobec widma głodu.

Wobec tej potwornej klęski nie możemy się poddać uczuciu bezsiły i rozpaczy.

Skoordynowaza akcja rządu, wojska i administracji, walka z żywiołem prowadzona bardzo często po bratersku — potrafiły narazie w małym zakresie złagodzić rozmiary klęski. Dziś poprzez Rzeczpospolitą musi pójść wołanie o pomoc dla tych, których katastrofa pozbawiła całego dorobku, dachu i chleba. Musimy mieć przekonanie, że ani jedna z rodzin dotkniętych klęską nie pozostała bez pomocy.

Rozpocząć musimy na terenach nawiedzonych katastrofą pracę twórczą, która doprowadzi do odbudowy tego, co powódź zniszczyła. Potrzeba ofiarnej pomocy i wielkiego ogólnospołecznego wysiłku“.

Zkolei P. Prezydent Rzeczypospolitej zwrócił się do powodzian, śląc im słowa pociechy i nawołując ich do wytrwania. Nie traćcie otuchy w sercach waszych — kończył swe przemówienie P. Prezydent. — To coście zbudowali waszą pracą, zabrała wam klęska. Ale to wszystko będzie przez pracę odbudowane. Cały kraj pospieszy wam z pomocą. I znowu zakwitnie życie na spustoszonych klęską obszarach.

# Sprawozdanie

## z XVIII. Walnego Zjazdu Podhalan oraz Zebrania Delegatów Ognisk w dniu 7 lipca 1934 r. w sali Obrad Wydziału powiatowego w Nowym Targu.

(Początek obrad o godz. 10·30 przed południem).

Punkt 1. Otwarcie Zjazdu.

Obrady zagaił p. prezes J. Zachemski, wyłuszczając licznie zebranym Delegatom powody, dla których Zjazd tegoroczny odbywa się w stolicy Podhala — w Nowym Targu. O wyborze miejsca zadecydował jeden doniosły fakt: odsłonięcie w dniu następnym pomnika Władysława Orkana, ufundowanego przez Zw. Podhalan w Ameryce Północnej. Na uroczystość przybyła spora liczba naszych Rodaków z za Oceanu dzięki czemu Zjazd nabrał pełnych cech Wielkiej Gromady Podhalańskiej. Kilka gorących słów poświęcił Prezes tym, ktorzy od nas na zawsze odeszli: Ognisko warszawskie, a z niem cała Polska utraciła wybitnego męża stanu, Ministra Spraw Wewnętrznych śp. Bronisława Pierackiego, ktory padł na posterunku od kuli skrytobójcy. Ognisko krakowskie odprowadziło na tymczasowy spoczynek w Rudawie śp. Andrzeja Stopkę, autora „Sabały“ i „Śpiących rycerzy“, pierwszych dzieł pisanych gwarą góralską. W Ostrzeszowie spoczął cichy, lecz niestrudzony pracownik, długoletni współredaktor Gazety Podhalańskiej, przyjaciel i wychowawca młodzieży śp. Ks. Czesław Łukasik. Zmarłych członków żegnano skupionem milczeniem. Apelując do obecnych, aby w pracy dla dobra Podhala i całej Ojczyzny nie ustawali, zakończył p. Prezes przemówienie trzykrotnym okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Po zagajeniu oddał przewodnictwo I wiceprezesowi, p. posłowi Gwiżdżowi.

Punkt 2. Odczytanie protokołu z poprzedniego Zjazdu na wniosek p. M. Duszy odpada.

Punkt 3. Sprawozdanie prezydjum.

Przedkładając Zjazdowi całoroczny dorobek ze swej pracy, prosi prezes o surową, lecz rzeczową krytykę. Wspomina o trudnościach przy zwoływaniu Zarządu, wobec czego decyzje zapadały zazwyczaj na posiedzeniach Wydziału ścisłego. Prace Prezydjum dotyczyły spraw kulturalno-oświatowych, gospodarczych i organizacyjnych.

A) SPRAWY KULTURALNO-OŚWIATOWE.

1. Konferencje regjonalne.

Nowe programy szkolne kładą silny nacisk na wyzyskanie właściwości regjonalnych, zwłaszcza w odniesieniu do nauczania w szkołach powszechnych. Władze szkolne starają się o urządzenie specjalnych kursów regjonalnych, na których prelegenci omawiają te lub inne właściwości danego regjonu. Zw. Podhalan współdziałał w organizowaniu takich kursów w Nowym Targu i w Nowym Sączu. Mimo licznych starań odbyła się tylko konferencja w Nowym Sączu; uczestników było przeszło 100.

2. Z końcem stycznia uczczono w Krakowie skromnym, lecz bardzo miłym porankiem jubileusz Fr. Nowickiego, autora „Sonetów tatrzańskich“.

3 W 88 rocznicę Powstania Chochołowskiego zorganizował wiceprezes Dr. Fr. Ciszek uroczystość w Chochołowie, która zgromadziła tłumy ludności miejscowej i gości. Obchód udał się znakomicie.

4. Członek sądeckiego Ogniska p. prof. E. Pawłowski napisał powieść „We mgle świtu“, osnutą na tle powstania chochołowskiego; dalsze części ukażą się niebawem.

5. Emer. prof. J. Waksmundzki w Jaśle pracuje od dłuższego czasu nad słownikiem góralskim; obecnie porządkuje zebrane materjały metodycznie. Z ramienia Związku, współpracuje z nim Dr. L. Wyrostek bibljotekarz Akademji Umiejęt.

6. Drukarnia Podhalańska w Nowym Targu zamierza wydać szereg broszur arkuszowych jako Bibljoteczkę podhalańską. Redakcję powyższych broszur powierzono Drowi L. Wyrostkowi.

7. Zarząd Główny uzyskał od śp. A. Stopki zezwolenie na powtórne wydanie „Sabały“; odnośne pertraktacje z firmami wydawniczemi są w toku.

8 Tenże autor pozostawił w rękopisie „Wiatr halny“ poważną sztukę ludową, którą Zarząd zamierza wydać.

9. Na półkach księgarskich pojawił się drugi zeszyt „Pieśni góralskich“ Rzepeckiego, niezbędny dla teatrów i chórów ludowych.

10. Akwarele i akwaforty podhalańskie prof. Pieniążka będą wydane jako Album kosztem 20.000 zł.

11. Opracowuje się nowa czytanka regjonalna dla Podhala, poprawiona i uzupełniona.

12. Przy Zarządzie Głównym powstała Sekcja współpracy Podhala ze Słowacją.

B) DZIAŁ GOSPODARCZY.

Na pierwszy plan wysuwa się Komisja regjonalna przy województwie krakowskiem, z którą Zarząd Główny współpracuje. Dotychczasowe wyniki są bardzo poważne, zwłaszcza co do komunikacji na Podhalu. Z ramienia tej Komisji wygłosił inż. Missbach bardzo rzeczowy referat o drogach na Podhalu na zjeździe w Jaremczu. Drugi referat o zagadnieniach letniskowo-uzdrowiskowych nadesłał nie mogąc przybyć osobiście, Dr. Fr. Ciszek. Wywody referenta są

# Władysław Orkan
## dumą Podhala.

**(Przemówienie red. Ant. Zachemskiego wygłoszone dnia 7 lipca br. na akademji ku czci Orkana w Nowym Targu).**

Mamy tu dziś 18-ty z rzędu Zjazd, jesteśmy tu jako przedstawiciele Związku Podhalan, o którym społeczeństwo polskie coś przecie wie i który jednak coś znaczy. Mamy nasze Ogniska po Polsce rozsiane, mamy organizację podhalańską za Oceanem, mamy w sobie ugruntowane to, że gdzie się zejdzie trzech Podhalan, tam już jest Podhale. I nikt się temu nie dziwi ani nie pyta, dlaczego tak jest i co jest bodźcem naszego spólectwa, bo nas wszędzie znają i wiedzą, że tacy już jesteśmy — Podhalanie.

Któż to sprawił? Właśnie On, Władysław Orkan. Dał nam wprawdzie Kazimierz Tetmajer niedościgniony epos z podhalańskiego świata; Chałubiński odkrył Tatry i Zakopane; Andrzej Stopka dla gwary naskiej prawo obywatelstwa zdobywał skutecznie; Stanisław Witkiewicz ułożył granitowe podwaliny pod gmach podhalańskiego regjonalizmu — że tylko tych wymienię. Ale myśl, ale duszę, ale serce góralskie do tego gmachu wprowadził dopiero Orkan. On od pierwszych zaczątków brał w naszym ruchu udział rzucał płomienne hasła, wskazywał kierunki rozwoju, uderzał w strunę uczucia, aż się ta struna odezwała. On nas nauczył nie rozumieć, ale czuć sprawę podhalańską. I za to jesteśmy Orkanowi wdzięczni, za to go kochamy, bo to nas na burzliwej fali życia w barwie rodzimej utrzymuje.

Są tu na tej sali ludzie, którzy od r. 1911 brali udział wraz z Orkanem w Zjazdach Podhalańskich, którzy znim współpracowali, którzy słyszeli jego ewangeliczny głos wołający o odrodzenie najpierw własnej ziemi:

„Dziurę przeszłości Podhala wydźwignąc

głęboko niepokojące, zwłaszcza co do liczby pensjonatów prowadzonych przez górali samodzielnie w stosunku do podnajmowanych przez obcych

Głośnem echem odbija się w prasie i społeczeństwie sprawa Parku Narodowego w Tatrach. W sejmie zajął się nią nasz wiceprezes, poseł F. Gwiżdż, stając zdecydowanie w obronie interesów ludności góralskiej. Na mniejszą skalę rozgorzała również walka o kolejkę linową w Tatrach. Ponieważ obie sprawy są w toku badań i prac wstępnych, Zarząd Główny nie wystąpił publicznie, czekając na konkretne wnioski i projekty.

Kursy gospodarstwa domowego odbyły się w Białym Dunajcu, Waksmundzie, Chochołowie, Poroninie i Szczawnicy pod kierownictwem pp. Nowińskiej i Witockiej. Uczestniczyło w nich 76 uczenic (bez Szczawnicy).

C) SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Liczba Ognisk Zw. Podhalan wynosi obecnie 47, prócz Ameryki i Kanady, z którymi Zarząd Główny utrzymuje ścisły kontakt. Na terenie Podhala współpracuje Zarząd ze Związkiem spisko orawskim oraz ze Związkiem Górali w Zakopanem; obie organizacje występują jednak nazewnątrz samodzielnie. Sprawozdania wpłynęły od Ognisk w Poroninie, Rabce, Pyzówce, Białym Dunajcu, Suchem, Waksmundzie, Nowym Sączu, Dzianiszu, Krakowie i Zakopanem. Najwięcej rozmachu i żywotności okazuje Ognisko w Rabce.

Zarząd Główny interwenjował wielokrotnie w różnych sprawach u Władz i w urzędach z rozmaitemi wynikami. Na tem ukończono sprawozdanie Prezydjum.

Punkt 4. Sprawozdanie skarbnika.

Imieniem skarbnika, który nie mógł przybyć na zebranie, przedstawił stan kasy p. M. Dusza. Dochody wynosiły kwotę 12.261 zł 45 gr, zaś rozchody kwotę 12.381 zł 86 gr, wobec czego okazuje się niedobór w wysokości 120.41 zł. Po sprawdzeniu ksiąg i kwitów przedstawił p. sędzia Stachowiec wniosek o udzielenie skarbnikowi absolutorjum, co też przyjęto przez aklamację.

Punkt 5. Dyskusja.

Dyskusję zapoczątkował p. poseł Gwiżdż omówieniem szeregu doniosłych spraw podhalańskich. Na pierwszy plan wysuwa się kwestja Parku Narodowego w Tatrach, o który toczy się walka i w społeczeństwie i w Rządzie. Pogląd na Park wyłuszczył już dawniej w dłuższej mowie na forum sejmowem. W obecnej chwili należy bacznie czuwać i pilnować, by szczegółowe przepisy mającej się ukazać ustawy nie zawierały punktów niezgodnych z życiowemi wymaganiami ludności góralskiej. W tym celu powstała specjalna Komisja dla spraw Parku w składzie: p. poseł Gwiżdż, p. Dr. Ciszek i p. W. Tylka. Zadaniem tej Komisji będzie uzgodnienie przepisów ustawy z wymogami życiowemi naszej ludności. Sprawa budowy kolejki na Kasprowy Wierch ma dla nas mniejsze znaczenie. Ponieważ istnieje obok tego projekt budowy kolejki pod Tatrami od Jurgowa do granicy orawskiej, odpowiadałby on lepiej interesom ludności i przybyszów łącząc oddalone i trudno dostępne miejscowości na obu krańcach Podhala. Nie byłoby jednak rzeczą wskazaną, aby budowę prowadzono za pieniądze państwowe, gdyż na Podhalu jest wiele ważniejszych rzeczy do wykonania. Sprawę gmin zbiorowych należy uznać za przesądzoną. W niedługim czasie wyjdą odpowiednie rozporządzenia co do łączenia wsi w gminy i od tej chwili aż do upływu jednego roku będą jeszcze moż-

---

z poniżenia i uczynić ją własną dumą“.

„Jeśli Podhale ma się wyrazić w historji przyszłej, to musi się stać odrębnem, jak było, podniesionem o cały ton czasu“.

Oto hasła, które budzą dumę plemienną Podhalan i nawiązując do bohaterskiej tradycji, sprawiły to, że wszystko, co było najbardziej orle na Podhalu, poszło w Legjony.

Wszystkie w skazania Orkana, z jakiemi na Zjazdach naszych występował, pełne są troski o utrzymanie barwy naszej ziemi: W budownictwie, zdobnictwie, gwarze, śpiewie, muzyce i tańcu. O zachowanie wartości rodzimej kultury dbał jak nikto inny i przy każdej sposobności wskazywał, by kultury tej przed zgubnemi naleciałościami bronić. W jednym z listów wspomina:

„Chciałem już dawniej napisać: czyby się nie dało z naszych zabaw podhalańskich usunąć całkiem współczesne tańce murzyńskie — a kultywować przedewszystkiem swoje, które i tak są postronnym widzom egzotyczne. Wiem, że to trudno, ale wartoby się i trzeba temu obłędnemu pędowi przeciwstawić. Któż to uczyni jak nie my? Wogóle uważam, że przedewszystkiem synowie chłopscy (a nie toż dopiero Podhalanie) nie powinni iść za modą pogłupiałych miast. Muzyka, tan, to przecie dusza. Więc ostać się i oprzeć na swojem“.

Nie urywki z listów, ale dzieła a zwłaszcza „Wskazania“ trzebaby całe przytoczyć, bo znich wyrasta Orkan, jako tej Ziemi Góralskiej najwyższej miary Ideolog.

Gmach naszej ideologji, jako Związku Podhalan, to także dzieło Orkana. On dawał rzuty główne, które myśmy do potrzeb codziennych przystosowywali. Dziś, kiedy już niema Orkana, musimy tembardziej przejąć w siebie jego duchową spuściznę, by się gmach przez niego wzniesiony nie załamywał, by linje naszych dążeń nie opadały, a szły wciąż ku górze.

liwe pełne poprawki, oile połączenie osad nie odpowiada życiowym wymaganiom mieszkańców. Pod koniec swego przemówienia zaapelował p. poseł do wszystkich, aby zgodnie stanęli na wysokości swego zadania, gdyż Podhale ma do zrealizowania bardzo doniosłe zadania gospodarcze i kulturalno-społeczne. W tym roku ma się odbyć „Święto Gór“ jako widomy znak łączności całej góralszczyzny od Śląska aż do Rumunji; niechże Podhale przyjmie swych pobratymców jaknajgoręcej, niech pokaże całemu społeczeństwu, że południowe krańce Rzeczypospolitej stoją karnie w jednym szeregu. Odnośny apel-rezolucję uchwalono przez aklamację. (Ponieważ odwołano „Święto Gór“ ze względu na klęskę powodzi, nie przytaczamy całego tekstu rezolucyj p. posła Gwiżdża przyp. Red.). —

P. Dr. Kipta przedłożył rezolucje w sprawach przemysłu ludowego. Pierwsza brzmi: „Zjazd Podhalan uważa za pilną i naglącą potrzebę zajęcia się przemysłem ludowym podhalańskim, a głównie oczyszczeniem tego przemysłu z obcych wpływów i troską o organizację zbytu“. Druga rezolucja: „Zjazd Podhalan wita z całem uznaniem politykę Rządu Rzeczypospolitej w zakresie propagandy sprawy i zużycia lnu, konopi oraz wełny polskiej“.

W dyskusji nad temi rezolucjami zabierali głos: p. prezes Zachemski, p. poseł Gwiżdż, (uprawa lnu na Podhalu), p. inż. Makowski (o pomocy naszym artystom ludowym).

P. Tatarzanka wyłuszcza cel kursów gospodarskich, omawia konieczność utrzymania szkoły Hotelarsko-przemysłowej w Zakopanem oraz proponuje pewne zmiany w dotychczasowym systemie kształcenia dziewcząt. W tej sprawie wypowiada swoje uwagi p. Dr. Ciszek, wynikiem których było wybranie specjalnej Komisji, która zbada warunki w poszczególnych miejscowościach Podhala i stosownie do potrzeb będzie urządzała kursy. Do Komisji wybrano: p. dyr. Tatarzankę, p. Dra Ciszka i p. inż. Czubernata.

W dalszym ciągu przemawiali: p. dyr. Krzeptowski o parku, kolejce i wyrobach ludowych, p. prof. Stopka o zabezpieczeniu naszych wyrobów przed naśladownictwem, p. Gal w sprawie oddłużenia rolnictwa, prof. E. Pawłowski o ochronie przyrody i o literaturze podhalańskiej w szkole średniej.

Pismo Ogniska lubelskiego w sprawie mianowania p. generała J. Dobrodzickiego członkiem honorowym, Zjazd przyjmuje do wiadomości przez aklamację. Prof. Pawłowski przedłożył rezolucję następującej treści: XVIII Walny Zjazd Delegatów Związku Podhalan, stwierdzając konieczność ścisłej współpracy Podhala z całą góralszczyzną od Śląska aż po Pokucie w dziedzinie gospodarczej i kulturalno regjonalnej, uważa za konieczne wychowywanie młodzieży wymienionych regjonów w duchu ideologji regjonalnej, zawartej we „Wskazaniach“ Orkana, któraby podkreśliła wartości kulturalne danej ziemicy i wiązała młode pokolenie ściślej we wspólnej miłości i pracy dla Państwa Polskiego.

W tym celu Walny Zjazd zwraca się do Min. W. R. i O. P. z prośbą:

1. O uwzględnienie twórczości Władysława Orkana (powieści oraz „Wskazań“) w wykazie lektury uzupełniającej dla gimnazjum i liceum nowych typów.
2. O wydanie czytanek regjonalnych dla szkół powszechnych i niższych klas gimnazjalnych jako pomocniczej książki, mającej ułatwić powyższe postulaty w wychowaniu młodzieży.

---

Wyrazem uczuciowego stosunku Góralszczyzny do wielkiego Syna, była pamiętna uroczystość. Oto w cztery lata po śmierci Orkana staje jego pomnik tu w stolicy-mieście Skalnego Podhala, ufundowany nie przez czułe patryjotyczną żebraninę, ale wysiłkiem emigracji góralskiej, naszych współbraci z za Oceanu, którzy w dzisiejszym młynie materjalizmu, w twardem zmaganiu się o byt, zrozumieli głęboką ideję Orkana i wynieśli ją ponad wszystko. Ale obok tego pomnika stanąć musi jeszcze pomnik drugi, pomnik żywy w sercach ludu góralskiego i w sercach góralskiej młodzieży. Fundamenta pod ten pomnik już są ułożone. Rzecz w tem, by go wywieść w rzucie sumiennym ku górze.

Jak to sprawić? Oto: nie powinno być gminy na Podhalu bez bibljoteki, a dalej bibljoteki bez dzieł Orkana. Nie powinno być szkoły na całej Góralszczyźnie, w którejby młodzież w odpowiednim zakresie nie wiedziała, kto to jest Orkan, dlaczego jego Imię jest sztandarowem Imieniem Podhala. Nie powinno być w Polsce człowieka (a nasze to zadanie), któryby śmiał napisać (jak sobie na to pozwolił jakiś niedołęga językowy w jednem z pism na Wileńszczyźnie wychodzących), że język Orkana to „szczekająca mowa“. Rozumiecie Państwo? Ten rasowo polski język, na którym winna się duża część społeczeństwa polskiej mowy uczyć, śmie ktoś dziś jeszcze tak określać.

Tu więc na tym Zjeździe postanawiamy: wydać z siebie wszystko, na co nas stać, by Imię Orkana stało się sztandarowem Imieniem Podhala, by Orkan pozostał na zawsze znakomitym Siewcą podhalańskiego hyru i sławy.

(Koniec).

Bardzo gorące słowa otuchy i zachęty przesłał Zjazd Rodakom z poza Olzy na Śląsku.

Punkt 6. Wybory nowych Władz Związku.

Komisja Matka z prof Stopką jako przewodniczącym przedłożyła następującą listę Władz Związku, którą przez aklamację przyjęto: Prezes J. Zachemski, I wiceprezes poseł Gwiżdż, II wiceprezes Dr. Fr. Ciszek, sekretarz Dr. L. Wyrostek, zast. sekretarza G. Suski, skarbnik I. Chmielak, Komisja Rewizyjna: mgr. A. Krzeptowski, mgr. A. Stachoń, radca F. Szoka. Członkowie Zarządu: gen. Galica, Dr. Cikowski Fr., Zachemski A., prof. Stopka, prof. Dorula Wł., Dyr. Dorawski, prof. Pawłowski, I. Gibas, prof. Reguła, mgr. Janota, Dr. Janowiec, dyr. W. Krzeptowski, W. Orawiec, J. Majerczyk, A. Tatarówna, W. Pawlikowski, M. Balara, W. Kamiński, Dr. Kipta, dyr. Drużbacki. Zastępcy: J. Gal, Fr. Majerczyk, J. Pluciński, W. Bryja, J. Buła, kpt. J. Waksmundzki.

Punkt 7. Sprawa Statutu Z. P.

P. sędzia Stachowiec przedłożył Zjazdowi projekt nowego statutu w myśl uchwały zeszłorocznego Zjazdu z dostosowaniem zmian i uzupełnień do nowej ustawy o stowarzyszeniach. Po krótkiej dyskusji (Dr. Fr. Cikowski), statut przyjęto w brzmieniu Komisji.

Po wyczerpaniu listy mówców zamknięto obrady o godz. 14·30. Po obradach odbyła się wspólna fotografja, poczem po wspólnem posiłku uczestnicy wyjechali autobusami do Zakopanego na grób Orkana. — Dalszy ciąg uroczystości odbył się wieczorem oraz następnego dnia podczas odsłonięcia pomnika Władysława Orkana.

*Dr. L. Wyrostek*
sekretarz.

# Ostatecznie załatwione gminy zbiorowe na Podhalu.

W Dzienniku Ustaw z dnia 30 lipca Nr. 68 ukazało się rozporządzenie p. Ministra Spraw Wewnętrznych o podziale pow. nowotarskiego na gminy wiejskie.

Podział załatwiony końcowo przedstawia się następująco. Na podstawie art. 103 ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) zarządam co następuje:.

§. 1. W powiecie nowotarskim, województwie krakowskiem tworzy się następujące gminy wiejskie:

1. gminę Rabka z siedzibą w Rabce, w granicach dotychczasowej gminy wiejskiej Rabka;

2. gminę Kościelisko z siedzibą w Kościelisku, w granicach dotychczasowej gminy wiejskiej Kościelisko;

3. gminę Bukowina z siedzibą w Bukowinie; w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Białka, Bukowina, Brzegi, Czarna Góra, Jurgów, Rzepiska;

4. Gminę Poronin z siedzibą w Poroninie; w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Biały Dunajec, Gliczarów, Murzasischle, Poronin, Zubsuche;

5. Gminę Ciche z siedzibą w Cichem; w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Ciche, Międzyczerwienne, Ratułów, Stare Bystre;

6. Gminę Chochołów z siedzibą w Chochołowie; w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Chochołów, Dzianisz, Podczerwone, Witów;

7. Gminę Czarny Dunajec z siedzibą w Czarnym Dunajcu; w skład tej gminy wchodzą dotychczasowe gminy wiejskie: Czarny Dunajec, i Wróblówka;

8. Gminę Czorsztyn z siedzibą w Czorsztynie; w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Czorsztyn, Huba, Kluszkowce, Maniowy, Mizerna, Sromowce Niżne, Sromowce Wyżne;

9. Gminę Jabłonka z siedzibą w Jabłonce; w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskiej: Chyżne, Jabłonka, Lipnica Mała, Lipnica Wielka, Orawka, Podwilk, Zubrzyca Dolna, Zubrzyca Górna;

10. Gminę Krościenko z siedzibą w Krościenku: w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Grywałd, Hałuszowa, Krośnica, Krościenko, Tylka;

11. Gminę Ludźmierz z siedzibą w Ludźmierzu; w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Długopole, Klikuszowa, Lasek Krauszów, Ludźmierz, Morawczyna, Niwa, Obidowa, Pyzówka, Rogoźnik;

12. Gminę Łapsze Niżne z siedzibą w Łapszach Niżnych; w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Dursztyn, Frydman, Kacwin, Łapsze Niżne, Łapsze Wyżne, Łapszanka, Niedzica, Trybsz;

13. Gminę Łopuszna z siedzibą w Łopusznej; w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Dembno, Harklowa, Knurów, Krempachy, Łopuszna, Nowa Biała, Ostrowsko, Ślembark, Waksmund;

14. Gminę Ochotnica z siedzibą w Ochotnicy; w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Ochotnica, Tylmanowa;

15. Gminę Odrowąż z siedzibą w Odrowążu; w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Bukowina, Podszkle, Dział, Odrowąż, i Piekielnik, Pieniążkowice, Załuczne;

16. Gminę Raba Wyżna z siedzibą w Rabie Wyżnej; w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Bielanka, Chabówka, Harkabuz, Podsarnie, Ponice, Rdzawka, Raba Wyżna, Rokiciny, Sieniawa.

17. Gminę Szaflary z siedzibą w Szaflarach;

w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Bańska, Groń, Gronków, Leśnica, Maruszyna, Skrzypne, Szaflary, Zaskale;

18. Gminę Szczawnica Wyżna z siedzibą w Szczawnicy Wyżnej; w skład tej gminy wchodzą następujące dotychczasowe gminy wiejskie: Biała Woda, Czarna Woda, Jaworki, Szlachtowa, Szczawnica Niżna, Szczawnica Wyżna.

§ 2 Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 sierpnia 1934 r.

Minister Spraw Wewnętrznych:

*Marjan Zyndram-Kościałkowski.*

# Kursy gospodarstwa domowego na Podhalu w nadchodzącym roku szkolnym.

Nieomal w każdym numerze „Gazety Podhalańskiej“ szeroko pisze się o rozwoju letniskowym Podhala o wielkiej przyszłości Podhala jako letniska, o przemyśle z ruchem letniskowym związanym i sądzę, że opinja w tym kierunku u nas się urabia. Oczywiście sprawy te rozumieją i oceniają te ośrodki, które z dobrodziejstw krajobrazowych, klimatycznych i zdrowotnych już korzystają. Widać to na każdym kroku — powstają nowe budynki na ten cel przeznaczone, tworzą się wśród miejscowej ludności stowarzyszenia mające na celu dbałość o wygląd zewnętrzny letnisk o należytą propagandę tychże. W niektórych wsiach zaczynają przeprowadzać pomiary regulacyjne słowem zaczynamy na prawdę myśleć o sobie i swojej przyszłości. Trzeba jednak by proces ten myślony możliwie przyspieszyć. Czas ucieka, każdy rok stwarza nowe zagadnienia, nowe wymogi, którym na czas podołać musimy. I skoro potrzebę rozbudowy należytej naszych wiosek zrozumieliśmy, skoro zrozumieliśmy, konieczność dostosowania ośrodków do wymogów gości zjeżdżających do nas — trzeba byśmy sami temi gośćmi się zajęli. Budujmy domy dla siebie — zarabiajmy wszędzie sami bezpośrednio a nie pośrednio jak dotychczas zadawalając się zarobkiem, który dzieli się między właściciela i podnajemcę.

Musimy wyszkolić zastęp naszych gaździn czy dziewcząt, które same prowadzić będą pensjonaty — gdyż w ten sposób uchronimy się od wyzysku powtóre przemysł pensjonatowy prowadzony będzie nie dorywczo od sezonu do sezonu ale stale — i jako taki będzie mógł być udoskonalony co wpłynie i na opinję gości a tem samem zwiększy u nas ruch letniskowy. Uczmy się rozumu od innych. W zagranicznych letniskach wszędzie ludność miejscowa trudni się hotelarstwem i przemysłem pensjonatowym. — Dziewczęta zamiast kosztownie kształcić w seminarjach czy innych szkołach tego typu — z czego obecnie wobec braku posad nie korzystają kształcimy praktycznie. Posad u nas bardzo dużo bezrobocia w tym kierunku niema i długo nie będzie. Zarobek pewny.

Komisja wyłoniona przez Zjazd Podhalan ustaliła na nadchodzący rok szkolny następujący porządek kursów.

W Bukowinie teoretyczny kurs gospodarstwa domowego trwał będzie od 1 listopada do 15 grudnia od 15 grudnia do 15 marca kurs praktyczny z ewentualnym prowadzeniem pensjonatu. W sezonie letnim t. j. od 15 czerwca do 30 sierpnia również prowadzony będzie pensjonat.

W Krościenku kurs gospodarczy przygotowawczy trwał będzie od 1 listopada do 31 stycznia zaś gospodarczo pensjonatowy z prowadzeniem pensjonatu od 1 czerwca do 31 sierpnia.

W Czorsztynie i Kluszkowcach od 1 lutego do 30 kwietnia.

W Rabce i Zarytem kurs gospodarczo przygotowawczy od 1 listopada do 15 grudnia zaś gospodarczo pensjonatowy od 15 grudnia do 15 marca.

W Orawce i Podwilku kurs gospodarczo przygotowawczy trwał będzie od 15 marca do 15 kwietnia zaś od 15 czerwca do 30 sierpnia praktyczny kurs gospodarczo pensjonatowy.

W Witowie, Dzianiszu, Chochołowie, kurs gospodarczo przygotowawczy trwał będzie od 1 listopada do 31 stycznia i ewentualnie w okresie letnim kurs praktyczny pensjonatowo gospodarczy od 15 czerwca do 30 sierpnia — wykłady i ćwiczenia praktyczne dla wszystkich tych wsi odbywać się będą w Chochołowie.

W Szczawnicy kurs gospodarczo przygotowawczy od 1 lutego do 15 kwietnia zaś od 15 maja do 31 sierpnia kurs gospodarczo pensjonatowy z prowadzeniem pensjonatu.

W Nowym Targu kurs gospodarczo przygotowawczy od 1 września do 31 grudnia — praktyczny zaś kurs gospodarczo pensjonatowy od 15 czerwca do 30 sierpnia. (C. d. n.) *Dr. Ciszek.*

# KRONIKA

**Podziękowanie.** Wstrząśnięty do głębi bolesną stratą jaką poniosłem przez śmierć mej żony ś. p. Emilji Burtanowej, nie zauważyłem, że w podziękowaniu za oddanie jej ostatniej przysługi pominięto nazwisko p. Dra Ferdynanda Pawłowskiego miejscowego lekarza, który z całem poświęceniem i bezinteresownością otaczał troskliwą opieką ś. p. moją żonę przez cały czas jej ciężkiej choroby, za co mu składam obecnie serdeczne jakkolwiek spóźnione podziękowanie, przepraszając równocześnie za mimowolne przeoczenie w poprzedniem podziękowaniu, które z przykrością dopiero teraz zauważyłem.

*Kazimierz Burtan z rodziną.*

**„Polska Zachodnia" o Podhalu i „Gazecie Podhalańskiej".** W znanym dzienniku katowickim „Polska Zachodnia" w Nr. 198 ukazał się entuzjastyczny artykuł o Podhalu, o uroczystościach Orkanowskich i XVIII Zjeździe Podhalan, w którym wyraża się autor o Gazecie następująco: Podhalanie mają swoją prasę w „Gazecie Podhalańskiej", wychodzącej już od roku 1912. Gazeta ta obsługująca wszystkie powiaty podhalańskie i emigrację może uchodzić za wzór pisma ludowego regjonalnego, skupiającego najlepsze pióra regjonu.

**Wystawa i Sprzedaż** prac uczenic i absolwentek działu koronkarsko hafciarskiego Państ. Szkoły Hotelarsko przemysłowej (dawna Szkoła Koronkarska) w Zakopanem — ul. Kościeliska 33, otwarta będzie od 8 do 16 sierpnia b. r włącznie w godzinach od 10-ej do 13-ej i od 16 ej do 19 ej. Przedmiot zakupiony na wystawie ze względu na piękne wykonanie i bardzo niską cenę stanowić będzie miłą pamiątkę z Podhala. *Dyrekcja.*

**Podania o przyjęcie na Dwuletni Kurs Ogrodnictwa i Jednoroczny Wyższy Kurs Naukowy Spółdzielczy** należy składać w Dyrekcjach tych kursów (Kraków A. 1. Mickiewicza 21) do dnia 24 września b.r.

Słuchacze kursów dzielą się na zwyczajnych i nadzwyczajnych. Do zapisu w charakterze zwyczajnych wymagane jest przedłożenie świadectwa dojrzałości szkoły średniej ogólno-kształcącej, seminarjum nauczycielskiego, lub szkoły zawodowej, ew. świadectwa ukończenia szkoły zawodowej, równorzędnej z 8 klasami gimnazjalnemi. Słuchacze kursu mogą być równocześnie słuchaczami Uniwersytetu Jagielońskiego i innych szkół akademickich w Krakowie, za wyłączeniem Wydziału Rolniczego U. J. Słuchaczami nadzwyczajnymi mogą być ci, którzy ukończyli conajmniej 6 klas gimnazjalnych, licealnych lub szkołę zawodową (równorzędną z 6 klasami gimnazjum). Za zezwoleniem Dyrekcji Kursu Spółdzielczego mogą być przyjęci naukowo praktyczni spółdzielcy. Słuchacze kursów, niezapisani równocześnie do którejkolwiek ze szkół akademickich, wpłacają wpisowe i czesne za wykłady i ćwiczenia. Słuchacze zapisani do którejkolwiek ze szkół akademickich, wpłacają tylko czesne za wykłady i ćwiczenia.

**Wspólnemi siłami Kierownictwa Szkoły** Koła Kulturalno-Oświatowego „Watra" i Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej męsk. i żeńsk. ze współudziałem P. T. Letników urządzono w Rabie Wyżnej dnia 28 lipca „Wieczór muzykalno-wokalny" na rzecz Braci dotkniętej klęską powodzi. Wieczór rozpoczęto pięknem i z wielkiem uczuciem wygłoszonem przemówieniem p. Franciszki Augustynówny. Program objął 3 części: I. Utwory na fisharmonjum — odegrał p. Marek Kwiek z Poznania, Utwory na pianino — odegrała p. Jadzia z Lublina, Utwory na Skrzypce (solo) — wykonali p. Stefanja Szewczykówna i p. Niedźwiedzki. II. Wiersz M. Konopnickiej „I Bóg by zapłakał" oddekl. p. Szewczykówna. Chór bawiącej tu na letnisku kolonji żeńskiej z Lublina odśpiewał dwie wesołe piosenki. III. Miejscowy zespół chóru miesz. i męsk. „Watry" i „S. M. P." odśpiewał szereg pieśni góralskich. Wygłoszono również kilka monologów góralskich. Wesołe rozmaitości nadawane przez zaimprowizowaną Radjostację Raba Wyżna: koncert z płyt gramofonowych, komunikaty meteorologiczne, dziennik wieczorny z Raby Wyżnej i t.p. Krotochwila ilustrowana muzyką. Koncert wypadł bardzo dobrze, a zebrani na sali goście, poszczególne części programu przyjmowali burzą szczerych oklasków. Chórem kierował młody kandydat na organistę Repel Teofil, stację radjową nadawczą zainstalował radjoamator p. Ignacy Dziadek. Zaznacza się także, że imprezę wydatnie popierali: tut. Dziedziczka p. Róża Zduniowa i Ks. Kan. Poloński.

Wieczór ten przyniósł 128·70 zł. czystego dochodu. Wszystkim P. T. Uczestnikom koncertu i wykonawcom tegoż składamy za ofiary dla „powodzian", serdeczne „Bóg zapłać".

**Grono nauczycielskie** państwowego gimnazjum w Nowym Targu złożyło na dotkniętych klęską powodzi 26 zł. zamiast wieńca na trumnę ś. p. Józefa Stastnego, byłego starszego sługi szkolnego.




**ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: NOWY TARG, RYNEK 4. I-sze p., TEL. Nr. 10.**

**Przedpłata** roczna w Polsce 8 zł., półroczna 4 zł., kwartalna 2 zł., **w Ameryce** rocznie 2 dol., zagranicą rocznie równowartość 2 dol., **Wychodzi na każdą** niedzielę.— Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: cała strona 100 zł., za 1/2 strony 50 zł., za 1/4 strony 30 zł., za 1/8 strony 18 zł. Od ogłoszeń długoterminowych odpowiedni rabat. Konto czek. P. K. O. Warszawa 151.902.

**Wydawca: Podh. Spół. Wyd. w Nowym Targu.** — — **Redaktor odpow. Dr. Fr. Ciszek.**

**Drukarnia Podhalańska W. Ostrowskiego w Nowym Targu, ul. Szkolna 8. Tel. 99.**